

Bogdan Kulik MSF<sup>1</sup>

ORCID: 0000-0002-8627-3821; [kulikbogdan@op.pl](mailto:kulikbogdan@op.pl)

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## „Czyścić na ziemi” – możliwość, natura i skutki

### Streszczenie

Celem artykułu jest przypomnienie, że w świetle wypowiedzi Magisterium Kościoła, teologów i mistyków warto podjąć refleksję nad tzw. „czyśćcem na ziemi”, czyli świadomym i dobrowolnym procesem oczyszczania się z konsekwencji grzechów, który jeśli nie zostanie ukończony przed śmiercią, swoje dopełnienie będzie miał po niej, w stanie nazywanym czyśćcem. Artykuł składa się z trzech części omawiających kolejno: możliwość, naturę i skutki tzw. „czyśćca na ziemi”, a zostaje zwieńczony wnioskiem natury praktycznej, zachęcającym do odpowiedzialnego zaangażowania we własny rozwój duchowy.

**Słowa kluczowe:** eschatologia, czyściec, pokuta

### Abstract

“Purgatory on Earth” – Possibility, Nature and Consequences

The aim of this article is to remind us that in the light of what the Magisterium of the Church, the Theologians and the Mystics declare, it is worth considering the so-called “Purgatory on Earth”, which is a conscious and voluntary process of purification from the consequences of sins, which if not fulfilled before death, will have its completion after it, in the state called Purgatory. The article consists of three parts, which consecutively discuss: the possibility, the nature, and the effects of the so-called “Purgatory on Earth” and it closes with a practical conclusion to encourage responsible involvement in one’s own spiritual development.

**Keywords:** eschatology, Purgatory, penance

---

<sup>1</sup> Bogdan Kulik MSF – prezbiter należący do Misjonarzy Świętej Rodziny, dr, wykładowca teologii dogmatycznej w Wyższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Świętej Rodziny w Kazimierzu Biskupim, zajęcia zlecone na Wydziale Teologicznym UAM w Poznaniu, duszpasterz krajowy Apostolstwa Dobrej Śmierci ([apostolstwo.pl](http://apostolstwo.pl)), redaktor naczelny kwartalnika „Nadzieja i Życie”.

Czyściec kojarzy się spontanicznie z losem człowieka po śmierci. Jest to całkowicie zrozumiałe, gdyż w swojej oficjalnej nauce Kościół katolicki nazywa czyścem stan po śmierci, w którym znajdują się dusze tych, którzy choć umarli w przyjaźni z Bogiem, nie mogą jeszcze cieszyć się całkowicie radością z Jego obecności, ponieważ nie są wciąż w pełni wolni od skutków popełnionych grzechów. Właśnie w czyśccu doznają koniecznego oczyszczenia<sup>2</sup>.

Jednak nie brakuje przypadków, w których pojęcie czyścica łącznie jest z życiem doczesnym człowieka, o czym świadczy chociażby wypowiedź kard. Giacomo Biffiego, który w swoim tekście poświęconym eschatologii chrześcijańskiej stwierdził: „Pierwszy czyściec to życie ziemskie”<sup>3</sup>. Włoski teolog nie jest odosobniony w swojej opinii. Jak kiedyś, tak i obecnie można odnaleźć w wypowiedziach teologów, mistyków, kaznodziejów, a także w oficjalnych dokumentach Kościoła katolickiego krótkie wzmianki o możliwości przeżycia w pełni lub w części czyścica jeszcze po tej stronie śmierci. Wydaje się zatem, że warto pochylić się nad sytuacją człowieka, która w artykule będzie nazywana „czyścem na ziemi”<sup>4</sup>, gdyż łączy ona w sobie wymiar doczesny i wieczny tego, co dla człowieka najważniejsze – życia.

Celem artykułu nie jest prezentacja pełnej nauki o czyśccu, gdyż istnieje bogata literatura na ten temat<sup>5</sup>. Refleksja zostanie natomiast skoncentrowana na trzech aspektach „czyścica na ziemi”, który do tej

---

<sup>2</sup> Zob. *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994 (dalej: KKK), nr 1030–1031.

<sup>3</sup> G. Biffi, *Linee di escatologia cristiana*, Milano 20074, s. 95 (Già e Non Ancora, 340).

<sup>4</sup> Określenie zostaje ujęte w cudzysłów dla wyraźniejszego odróżnienia go od określenia stanu oczyszczenia po śmierci.

<sup>5</sup> Oprócz traktatów dogmatycznych poświęconych eschatologii, które zawierają rozdział o czyśccu, warto wskazać chociażby następujące opracowania: Y. Congar, *Le purgatoire*, w: AA.VV., *Le mystère de la mort et sa célébration*, Paris 1956, s. 279–336; K. Rahner, *Fegfeuer*, w: *Schriften zur Theologie*, Bd. 14: *In Sorge um die Kirche*, Zürich–Einsiedeln–Köln 1980, s. 435–449; T.D. Łukaszuk, *Czyściec, czyli miłość oczyszczająca*, „Ateneum Kapłańskie” 74 (1982), z. 2, s. 236–246; A. Skwierczyński, *Miłość oczyszczająca. Współczesna interpretacja katolickiej nauki o czyśccu*, Warszawa 1992; K. Szwarz, *Czyściec jako boska puryfikacja ludzkiego życia na podstawie pism wybranych mistyków i świętych*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 25 (2012) nr 1, s. 125–140; I. Smentek, *Sposoby mówienia o czyśccu we współczesnej teologii (na wybranych przykładach)*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 26 (2013) nr 1, s. 161–176; E. Fumagalli, *Le „Purgatoire”, cantique de l’espérance*, „Communio” 38 (2018) n. 3–4, s. 129–142.

pory stosunkowo rzadko staje się przedmiotem analizy teologicznej<sup>6</sup>. Owe trzy aspekty to: możliwość jego zaistnienia w życiu człowieka, jego natura oraz jego skutki.

## 1. Możliwość „czyścica na ziemi”

Oprócz kard. Biffiego także inni teologowie wskazywali na możliwość przeżycia czyścica na ziemi. Już św. Augustyn wołał: „W tym życiu oczyszczaj mię i takim mię uczyni, aby już nie trzeba było stosować poprawczego ognia”<sup>7</sup>. A św. Cezary z Arles stwierdzał:

Jeśli zaś..., nie odkupujemy grzechów za pomocą dobrych uczynków, będziemy tak długo przebywali w owym ogniu oczyszczającym, dopóki wspomniane małe grzechy nie zostaną spalone jak drzewo, trawa i słoma<sup>8</sup>.

Hans Urs von Balthasar pisał:

Oczyszczająca potęga Bożej miłości zaczyna działać nie dopiero w momencie śmierci i na sądzie. Jej oddziaływanie jest skuteczne w każdym, kto chce się otwierać na tę potęgę miłości. W im większej mierze to czyni, tym mniej musi się obawiać tych płomieni, które według słów Pawła go wypróbują (zob. 1 Kor 3, 13) i przez które on sam i dzieło jego życia muszą przejść<sup>9</sup>.

Także polscy teologowie zabrali głos w tej kwestii. Czesław Stanisław Bartnik twierdził:

---

<sup>6</sup> Możliwość antycypacji na ziemi pośmiertnego oczyszczenia jest wspominana w niektórych opracowaniach niejako na marginesie teologii czyścica. Lukę tę stara się wypełnić książka, która nie jest jednak traktatem teologicznym, lecz tekstem służącym pogłębieniu duchowości eschatologicznej. Jak podkreśla autorka, „opracowanie to można potraktować jedynie jako zaproszenie do otwarcia się na niezmierzone dary Bożej miłości i dobroci, które znajdują się w zasięgu naszych możliwości” (zob. A. Czajkowska, *Czyścić w życiu ziemskim*, Pelplin 2017, s. 9).

<sup>7</sup> Cyt. za: W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, t. 8: *Eschatologia. Rzeczy ostateczne człowieka i świata*, Lublin 1962, s. 247 (Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 70).

<sup>8</sup> Cyt. za: W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, t. 8: *Eschatologia*, s. 247.

<sup>9</sup> H.U. von Balthasar, *Rzeczy ostateczne człowieka a chrześcijaństwo*, w: H.U. von Balthasar, *Eschatologia w naszych czasach*, tłum. W. Szymona, Kraków 2008, s. 100.

Ze wszystkich niedomagań ludzkich, zmagania, walk o dobro i cierpień, w morze których zanurzył się Chrystus, wylania się mistyczne oczyszczanie ludzkości, wybielanie obłubieńczych szat człowieka i rozwijanie jego istotnej tęsknoty za Ojcem Niebieskim. Zaczyna się to już na ziemi, ale jeśli nie osiąga zenitu, jeśli człowiek nie dojrzeje tutaj do spotkania z Ojcem twarzą w twarz, to, gdy oczywiście człowiek nie postawi oporu, jest mu darowana łaska czyśćca, „czas” ostatecznej i zintensyfikowanej pomocy ze strony wieczności<sup>10</sup>.

A Zdzisław Józef Kijas w znacząco zatytułowanym rozdziale: *Możliwość antycypacji czyśćca na ziemi*<sup>11</sup> napisał:

W sakramentach [...] Kościół widzi uprzywilejowane miejsce antycypowania czyśćca [...] trzy z nich w sposób szczególnie łączą się z zadośćcierpieniem czyścicowym. Należą do nich sakrament chrztu, pokuty i namaszczenia chorych<sup>12</sup>.

Nauka teologów jest spójna ze świadectwami mistyków, którzy bardziej niż teorie „czyśćca na ziemi” podają opis osobistego doświadczenia<sup>13</sup>. Jan od Krzyża w *Nocy ciemnej* opisując oczyszczenie, jakiemu człowiek zostaje poddany na drodze do zjednoczenia z Bogiem, wyjaśnia jego związek z czyśćcem:

Oczyszczanie to bowiem jest takie samo, przez które musiałyby przechodzić w otchłani [tzn. w czyśćcu]. Stąd też dusza, która przeszła to cierpienie, albo do tego miejsca nie pójdzie, albo zatrzyma się tam bardzo krótko. Większą bowiem ma wartość jedna godzina cierpienia w tym życiu, niż wiele godzin w przyszłym<sup>14</sup>.

---

<sup>10</sup> Cz.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 2, Lublin 2003, s. 862. Podobnie rzecz ujmuje Jacek Salij OP, zob. J. Salij, *Horyzonty ostateczne*, Poznań 2015, s. 156–157.

<sup>11</sup> Np. *Możliwość antycypacji czyśćca na ziemi*, w: Z.J. Kijas, *Niebo w domu Ojca – czyściec dla kogo – piekło w oddaleniu*, Kraków 2010, s. 431–435.

<sup>12</sup> Zob. Z.J. Kijas, *Niebo w domu Ojca*, s. 433–434.

<sup>13</sup> „Nie ma wątpliwości, że «oczyszczenia mistyczne» są jednym z najbliższych przykładów, za pomocą których możemy sobie wyobrazić czyściec” (Y. Congar, *Chrystus i zbawienie świata*, Kraków 1968, s. 234). Na ten temat zob. np. Y. Congar, *Le purgatoire*, s. 319–320; K. Szwarc, *Czyściec jako boska puryfikacja*, s. 125–140. Jeśli chodzi o fragmenty dzieł mistyków współczesnych dotyczące przeżywania „czyśćca na ziemi” zob.: A. Czajkowska, *Czyściec w życiu*, s. 197–229.

<sup>14</sup> Jan od Krzyża, *Noc ciemna*, w: Jan od Krzyża, *Dzieła*, przekł. B. Smyrak, Kraków 19986 przejrane i poprawione, II, 7, 3. Na temat oczyszczenia na ziemi według św. Jana od Krzyża zob. np. W. Stinissen, *Ja nie umieram, wstępuję w życie! Rozważania o śmierci i wieczności*, przekł. J. Iwaszkiewicz, Poznań 2016, s. 137–138.

W *Żywym płomieniu miłości* mówi wprost: „Jest to niewiele mniej aniżeli *czyścić*”<sup>15</sup>, dalej dodając:

Cierpienie to jest podobne do *mąk czyścicowych*; bo jak tam oczyszczają się dusze, aby mogły ujrzeć Boga w jasnym widzeniu życia przysłego, tak i tu na swój sposób oczyszczają się, aby się mogły przeobrazić w Niego przez miłość – w tym życiu<sup>16</sup>.

Tomasz à Kempis wypowiada się w podobny sposób jak hiszpański mistyk:

Jakże wielki i zbawienny czyścic staje się udziałem człowieka, który bardziej cierpi z powodu grzechu swego prześladowcy niż z powodu krzywdy doznanej od niego [...]; który często toczy walkę z samym sobą i stara się ciało w pełni podporządkować duchowi. Lepiej już teraz oczyścić się z grzechów i przewyciężyć wady, niż odkładać oczyszczenie na przyszłość<sup>17</sup>.

A anonimowy autor czternastowiecznego angielskiego dziełka miśtycznego pt. *Obłok niewiedzy* zachęca:

Z wszelką pokorą znóś cierpienia, które musisz znosić, póki nie posiãdziesz owych umiejãtności. W rzeczy samej, jest to twój czyścic: gdy ból ustãpi i gdy dzieki łasce przyswoisz sobie umiejãtności dane przez Boga, bez wãtpienia zostaniesz oczyszczony nie tylko z grzechów, ale i z udrãk, które powodujã<sup>18</sup>.

Także św. Katarzyna z Genui opisuje swoje doświãdzenie „ziemskiego czyścica”:

Ten rodzaj oczyszczenia, jaki spostrzegã u dusz w czyścicu, przeżywã sama na sobie i to zwãszcza od dwu lat; a z ka¿dym dniem widzenie to i odczucie staje się wyraźniejsze<sup>19</sup>.

---

<sup>15</sup> Jan od Krzy¿a, *Żywy płomieñ miłości*, w: Jan od Krzy¿a, *Dzieła*, I, 21, przekł. B. Smyrak, Kraków 19986, s. 891–892.

<sup>16</sup> Jan od Krzy¿a, *Żywy płomieñ miłości*, I, 24, s. 894.

<sup>17</sup> Tomasz à Kempis, *O naśladowaniu Chrystusa*, przekł. M. Gajkowski, Kraków 2002, s. 67.

<sup>18</sup> *Obłok niewiedzy*, przekł. W. Unolt, Poznań 2001, s. 91.

<sup>19</sup> Katarzyna z Genui, *Rozprawa o czyścicu*, XIX, 1, przekł. A.M. Lubik, Wrocław 1947, [http://www.mocmodlitwy.info.pl/files/Sw\\_Katarzyna\\_z\\_Genui-TRAKTAT\\_O\\_CZYSCCU.pdf](http://www.mocmodlitwy.info.pl/files/Sw_Katarzyna_z_Genui-TRAKTAT_O_CZYSCCU.pdf) (23.09.2020).

Istotnym jest fakt, iż możliwość przeżycia czyśćca jeszcze w życiu ziemskim potwierdzają także oficjalne wypowiedzi Magisterium Kościoła, z których zostaną wspomniane tylko niektóre.

I tak w Bulli dotyczącej unii z Grekami *Laetentur caeli* (6.07.1439) Soboru florenckiego (1439–1445), choć nie wprost, potwierdza się możliwość oczyszczenia na ziemi:

Jeśliby prawdziwie pokutujący zakończyli życie w miłości Boga, jeszcze zanim przez godne owoce pokuty zadośćuczynią za popełnione grzechy i zaniedbania, wówczas dusze ich są po śmierci oczyszczane karami czyśćcowymi<sup>20</sup>.

W Konstytucji apostoelskiej *Indulgentiarum doctrina* (1.01.1967) św. Paweł VI poucza:

Z Objawienia Bożego wiemy, że następstwem grzechów są kary, nałożone przez boską świętość i sprawiedliwość. Muszą one być poniesione albo na tym świecie przez cierpienia, nędze i utrapienia tego życia, a zwłaszcza przez śmierć, albo też w przyszłym życiu przez ogień i męki, czyli kary czyśćcowe<sup>21</sup>.

Święty Jan Paweł II w adhortacji apostoelskiej *Reconciliatio et paenitentia* (2.12.1984) przypomina, że grzech powszedni „zasługuje na zwykłą karę doczesną (to znaczy częściową i możliwą do odpokutowania na ziemi lub w czyśćcu)”<sup>22</sup>. W dekrecie *Iesu, humani generis* (16.07.1999) ogłaszającym 4. wydanie *Wykazu odpustów*<sup>23</sup> stwierdza się, że grzesznik może potrzebować oczyszczenia, które „powinien odbyć podczas życia ziemskiego albo w życiu przyszłym w czyśćcu”<sup>24</sup>. *Katechizm Kościoła katolickiego* natomiast uczy:

---

<sup>20</sup> *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, nr 273, red. I. Bokwa, Poznań 2007, s. 161.

<sup>21</sup> Paweł VI, Konstytucja apostoelska *Indulgentiarum doctrina* (1.01.1967), nr 2, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel\\_vi/konstytucje/indulgentiarum\\_doctrina\\_01011967.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/konstytucje/indulgentiarum_doctrina_01011967.html) (4.09.2020).

<sup>22</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostoelska *Reconciliatio et paenitentia* (2.12.1984), nr 17, [http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost\\_exhortations/documents/hf\\_jp-ii\\_exh\\_02121984\\_reconciliatio-et-paenitentia.html#m21](http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost_exhortations/documents/hf_jp-ii_exh_02121984_reconciliatio-et-paenitentia.html#m21) (11.09.2020).

<sup>23</sup> W.W. Baum, Dekret *Iesu, humani generis*, 16.07.1999, w: *Wykaz odpustów. Normy i nadania. Wydanie wzorcowe według łacińskiego wydania 4 bis z 2004 r.*, Katowice 2012, s. 7–10.

<sup>24</sup> W.W. Baum, Dekret *Iesu humani generis*, s. 7.

Każdy grzech, nawet powszedni, powoduje ponadto nieuporządkowane przywiązanie do stworzeń, które wymaga oczyszczenia, albo na ziemi, albo po śmierci, w stanie nazywanym czyścim. [...] Nawrócenie, które pochodzi z żarliwej miłości, może doprowadzić do całkowitego oczyszczenia grzesznika, tak że nie pozostaje już żadna kara do odpokutowania<sup>25</sup>.

Przytoczone wypowiedzi są wyrazem zgody w nauczaniu teologów, mistyków i Magisterium Kościoła. Mimo że zwykle nie używa się pojęcia „czyścica na ziemi”, jednak jednoznacznie wskazuje się na możliwość odbycia procesu oczyszczenia już na ziemi, który w pełni lub przynajmniej w pewnej mierze może skrócić oczyszczenie czyścicowe po śmierci.

Warto dodać, że temat „czyścica na ziemi” można odnaleźć także w homiliach, co zauważył i opatrzył komentarzem Tomasz Krzesik w swojej rozprawie pt. *Problematyka czyścica w polskim przepowiadaniu po Soborze Watykańskim II*<sup>26</sup>.

## 2. Natura „czyścica na ziemi”

Wydaje się, że dobrym punktem odniesienia w przedstawieniu natury czyścica na ziemi jest nauczanie zawarte w *Katechizmie Kościoła katolickiego* o karach za grzechy<sup>27</sup>, św. Jana Pawła II w adhortacji apostołskiej *Reconciliatio et paenitentia* o „zasadniczym rozłamie”<sup>28</sup> i Biffiego o oczyszczeniu<sup>29</sup>.

Najszerszym kontekstem oczyszczenia człowieka jest „komunia z Bogiem”, czyli „życie wieczne”, do którego Stwórca w swym zamyśle miłości powołuje każdego człowieka<sup>30</sup>. Według tego zamysłu człowiek ma żyć w pełnej harmonii przejawiającej się w czterech typach relacji, jak przypomniał św. Jan Paweł II. Chodzi mianowicie o relacje człowieka:

---

<sup>25</sup> KKK 1472.

<sup>26</sup> T. Krzesik, *Problematyka czyścica w polskim przepowiadaniu po Soborze Watykańskim II*, Kraków 2017, s. 89–90. 168–169 (Ancilla Verbi, 5).

<sup>27</sup> Zob. KKK 1472–1473.

<sup>28</sup> Zob. Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Reconciliatio et paenitentia*, nr 26.

<sup>29</sup> Zob. G. Biffi, *Linee di escatologia cristiana*, s. 89–96.

<sup>30</sup> Zob. KKK 1472.

„z Bogiem, z sobą samym, z braćmi, z całym stworzeniem”<sup>31</sup>. Jednak każdy grzech, nawet lekki i ten, który został już przebaczony, pociąga za sobą konsekwencje, nazwane przez *Katechizm* „karami doczesnymi”, a przez papieża „poczwórnym, zasadniczym rozłaniem”, który plami, rani, nadwyręża wszystkie wymienione relacje<sup>32</sup>. Pojęcie „zasadniczego rozłamu” pomaga lepiej zrozumieć sens kary za grzechy. Potwierdza bowiem katechizmowe tłumaczenie, że wszelkie cierpienie, jakie dotyka człowieka na ziemi, nie jest „zemstą, którą Bóg stosuje od zewnątrz”, ale konsekwencją grzechu, czyli nieuszanowania ładu danego i zadanego człowiekowi przez Boga<sup>33</sup>. Biffi tłumaczy to tak:

Grzech poza zgaszaniem życia łaski wyjmując z zawiasów, można tak powiedzieć, nasz świat wewnętrzny, wprowadza do niego naruszenia równowagi i anomalie, które niszczą harmonię naszych władz<sup>34</sup>.

Mimo niewierności człowieka, Bóg nie wycofa się nigdy ze swojego planu obdarowania nas pełnią szczęścia, która jest synonimem życia wiecznego i komunii z Nim, dlatego nadal nieustannie dąży do przywrócenia pierwotnego ładu, czyli uleczenia ran, jakie powodują nasze grzechy w życiu ziemskim. Z tego powodu, jak pisze Wincenty Granat, chociaż „zagojenie pełne ran natury dokona się dopiero po zmartwychwstaniu ciał, jednak i w obecnym życiu łaska Boża może daleko posunąć leczenie”<sup>35</sup>. To przywrócenie Bożego ładu, nazywane w *Katechizmie* „całkowitym oczyszczeniem grzesznika, tak, że nie pozostaje już żadna kara do odpokutowania”<sup>36</sup>, a przez św. Jan Paweł II określane,

---

<sup>31</sup> Zob. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia*, nr 26.

<sup>32</sup> Zob. KKK 1472; Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia*, nr 26.

<sup>33</sup> Zob. KKK 1472. Gerhard Ludwig Müller wyraża to w następujący sposób: „Bóg nie grozi mściwie karą, motywując ją «doznaniem zniewagi». Kara jest raczej wewnętrznym następstwem winy stawiającej człowieka w przykrych relacji do siebie samego, do bliźniego i do środowiska naturalnego” (G.L. Müller, *Dogmatyka katolicka*, przekł. W. Szymona, Kraków 2015, s. 745). Szczegółowej analizy pojęcia kary za grzechy dokonał Karl Rahner, zob. K. Rahner, *Bemerkungen zur Theologie des Ablasses*, w: *Schriften zur Theologie*, Bd. 2: *Kirche und Mensch*, Zürich–Einsiedeln–Köln 19688, s. 205–208.

<sup>34</sup> G. Biffi, *Linee di escatologia cristiana*, s. 93.

<sup>35</sup> W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, t. 2: *Bóg Stwórca. Aniołowie – człowiek*, Lublin 1961, s. 386 (Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 64).

<sup>36</sup> KKK 1472.



„poczwórnym pojednaniem, które naprawia poczwórny, zasadniczy rozłam” w naszych relacjach<sup>37</sup>, nie dzieje się w sposób automatyczny i bez nas, ale wymaga naszej wolnej współpracy, do której Chrystus uzdalnia nas swoją miłością. Jak stwierdza Benedykt XVI:

Łaska nie przekreśla sprawiedliwości. Nie zmienia niesprawiedliwości w prawo. Nie jest gąbką, która wymazuje wszystko, tak że w końcu to, co robiło się na ziemi, miałyby w efekcie zawsze tę samą wartość<sup>38</sup>.

Ta współpraca określana jest tradycyjnie wieloznacznym terminem „pokuta”, używanym tak przez *Katechizm*<sup>39</sup> jak i przez św. Jana Pawła II. Papież syntetycznie definiuje go jako: „wewnętrzną *przemianę serca* pod wpływem Słowa Bożego i w perspektywie królestwa Bożego. Ale [...] również *przemianę życia* zgodnie z przemianą serca”<sup>40</sup>. Zatem chodzi o przemianę wewnętrzną, której owoce są konkretnie widoczne na zewnątrz i dlatego „*czynić pokutę* znaczy przede wszystkim przywrócić równowagę i harmonię zburzoną przez grzech”<sup>41</sup>, co *Katechizm* opisuje słowami św. Pawła z Listu do Efezjan jako uwolnienie się od „starego człowieka” i „przyobleczenie człowieka nowego”<sup>42</sup>. Biffi tłumaczy:

Dzięki usprawiedliwieniu życie łaski ożywa i od razu skłania się do przywrócenia do właściwego porządku przekonań, pragnień, namiętności duszy. Skłania się, ale zwykle nie jest w stanie uczynić tego od razu. Przywrócenie porządku zwykle wymaga czasu i wysiłku i jest właściwym zadaniem ascezy chrześcijańskiej, która rodzi się właśnie jako naturalna konsekwencja życia łaski. [...] Wszystko to pociąga za sobą cierpienie, ponieważ jest prawem ducha to, że żadne prawdziwe uzdrowienie nie dokonuje się bez bólu<sup>43</sup>.

Zatem inicjatywa pozostaje zawsze po stronie Boga, ale człowiek musi dobrowolnie na nią odpowiedzieć poprzez pokutę, czyli osobiste zaangażowanie w swoją przemianę, gdyż „obdarzany jest on miłosierdziem,

<sup>37</sup> Zob. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia*, nr 26.

<sup>38</sup> Benedykt XVI, Encyklika *Spe salvi* (30.11.2007), Città del Vaticano 2007, nr 44.

<sup>39</sup> Zob. KKK 1472–1473.

<sup>40</sup> Zob. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia*, nr 4.

<sup>41</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia*, nr 26.

<sup>42</sup> Zob. KKK 1473; Ef 4, 24.

<sup>43</sup> G. Biffi, *Linee di escatologia cristiana*, s. 93; por. Y. Congar, *Le purgatoire*, s. 320.

ale musi siebie jeszcze przemienić<sup>44</sup>, ponieważ „ofiarowanie miłosierdzia nie zwalnia z obowiązku, byśmy przed obliczem Pana stawili się czyści i nieskazitelni, bogaci w miłość, którą św. Paweł nazywa «więzią doskonałości» (Kol 3, 14)”<sup>45</sup>. Na szczęście samo „spotkanie z Panem jest tą przemianą”<sup>46</sup>.

*Katechizm* podaje niejako listę konkretnych działań, jakie chrześcijanin może i powinien podjąć w życiu ziemskim, aby czynnie uczestniczyć w procesie przemiany ze starego w nowego człowieka, czyli w pokucie, czy jeszcze inaczej mówiąc – w przeżywaniu czyśćca na ziemi:

Chrześcijanin powinien starać się, znosząc cierpliwie cierpienia i różnego rodzaju próby, a w końcu godząc się spokojnie na śmierć, przyjmować jako łaskę doczesne kary za grzech.

Powinien czynić to także przez „dzieła miłosierdzia i miłości, a także przez modlitwę i różne praktyki pokutne”<sup>47</sup>.

---

<sup>44</sup> J. Ratzinger, *Eschatologia – śmierć i życie wieczne*, w: *Zmartwychwstanie i życie wieczne. Studia o eschatologii i teologii nadziei*, red. K. Góźdź, M. Górecka, Lublin 2014, s. 216 (Opera Omnia, 10).

<sup>45</sup> Jan Paweł II, *Katecheza Czyśćciec – niezbędne oczyszczenie przed spotkaniem z Bogiem*, 4.08.1999, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/audiecncje/ag\\_04081999.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/audiecncje/ag_04081999.html) (26.10.2020), nr 4.

<sup>46</sup> J. Ratzinger, *Eschatologia*, s. 217. Na temat oczyszczającej natury spotkania człowieka z Chrystusem zob. np.: J. Ratzinger, *Eschatologia*, s. 215–216; Benedykt XVI, Encyklika *Spe salvi*, nr 47; H.U. von Balthasar, *Teodrammatica*, vol. 5: *L'ultimo atto*, Milano 1986, s. 314–315; A. Nitrola, *Trattato di escatologia*, vol. 2: *Pensare la venuta del Signore*, Cinisello Balsamo (Milano) 2010, s. 567–569.

<sup>47</sup> Zob. KKK 1473. Już Sobór Trydencki na 14. sesji w dokumencie pt. *Nauka o sakramencie pokuty* (25.11.1551) wskazywał, na czym praktycznie ma polegać pokuta: „Święty Sobór uczy ponadto, że hojność Boskiej szczodroblewości jest tak wielka, iż możemy zadośćczynić u Boga Ojca przez Jezusa Chrystusa nie tylko karami podjętymi dobrowolnie przez siebie dla oswobodzenia się od grzechu albo nałożonymi wolą kapłana według miary winy, lecz także – co jest największym dowodem miłości – doczesnymi próbami zesłanymi przez Boga i znoszonymi przez nas cierpliwie” (*Breviarium fidei*, nr 444). Na temat szczegółowej analizy tych wskazań zob. R. Pisula, *Odpusty w misterium Kościoła. Źródła, natura, praktyka*, Poznań 2001, s. 87–93 (Studia i Materiały, 41). Czajkowska podaje ponad 20 „duchowych środków” praktycznego przeżywania oczyszczenia, które wydają się bardzo użyteczne z punktu widzenia duszpasterskiego. Chodzi m.in. o różę przejawy miłości bliźniego, pobożności eucharystycznej, pasyjnej i maryjnej, refleksję o wieczności, ascezę zmysłów i inne, zob. A. Czajkowska, *Czyśćciec w życiu*, s. 13–193.

Widać zatem, iż naturą czyśćca na ziemi jest włączenie się człowieka zranionego przez grzech w proces przywracania przez Boga jego życiu pierwotnie zaplanowanej harmonii na wszystkich płaszczyznach jego egzystencji. Proces ten inaczej nazywa się oczyszczeniem z „nieporządkowanych przywiązań do stworzeń”<sup>48</sup>. Istotnym jest, że im uczestnictwo człowieka w tym procesie jest bardziej dobrowolne i świadome, tym intensywniej ten proces przebiega<sup>49</sup>. *Katechizm* wyraża to za pomocą stwierdzenia „nawrócenie, które pochodzi z żarliwej miłości”<sup>50</sup>. Stopień tego żaru wymyka się naszej ludzkiej mierze, podobnie jak wymyka się jej czas trwania oczyszczenie po śmierci, który jest „czasem serca, czasem «przejścia» w komunii z Bogiem do Ciała Chrystusa”<sup>51</sup>. Mimo że uznaje się to raczej za rzadkość<sup>52</sup>, jednak nie da się wykluczyć, że ten żar może być tak wielki, iż „może doprowadzić do całkowitego oczyszczenia grzesznika, tak że nie pozostaje już żadna kara do odpokutowania”<sup>53</sup>. Oznacza to, że czyścić po śmierci nie będzie już konieczny, gdyż pełne przywrócenie komunii, przyjaźni z Bogiem dokonało się jeszcze przed śmiercią.

---

<sup>48</sup> Zob. KKK 1472.

<sup>49</sup> Warto przypomnieć, że także „dusze w czyśćcu cierpią dobrowolnie i chętnie w duchu miłości, która jest nawet gorętsza niż na ziemi, gdyż w czyśćcu istnieje jaśniejsze poznanie celu i większa chęć zjednoczenia z Bogiem”, jednak „nie mówimy tu o zadośćuczynieniu, gdyż jest ono związane z okresem zasługi ziemskiej”, lecz o „zadośćcierpieniu” (W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, t. 8: *Eschatologia*, s. 238). W związku z tym tradycyjnie w teologii różnicę między oczyszczeniem przed i po śmierci określa się dwoma pojęciami: *satisfactio* i *satispassio*, zob. G. Biffi, *Linee di escatologia cristiana*, s. 92–93; R. Pisula, *Odpusty w misterium*, s. 100. Zatem czyścić nie wyklucza aktywności duszy, gdyż „stan czyśćcowy jest sam w sobie stanem personalistycznym, który pozwala na wewnętrzne procesy i prace o charakterze osobowym” (Cz.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 2, s. 860); por. K. Rahner, *Bemerkungen*, s. 207–208; Z.J. Kijas, *Niebo w domu Ojca*, s. 378. 383.

<sup>50</sup> KKK 1472; por. Paweł VI, Konstytucja apostolska *Indulgentiarum doctrina*, nr 5. 12.

<sup>51</sup> Benedykt XVI, Encyklika *Spe salvi*, nr 47; por. Z.J. Kijas., *Niebo w domu Ojca*, s. 405. Dobitnym tego potwierdzeniem jest zmiana sposobu „mierzenia” odpustów częstkowych polegająca na porzuceniu dawnej miary dni i lat i zastąpienia jej miarą miłości człowieka połączoną z miarą wartości wykonywanego dzieła obdarzonego odpustem częstkowym, zob. Paweł VI, Konstytucja apostolska *Indulgentiarum doctrina*, nr 12.

<sup>52</sup> Zob. Benedykt XVI, Encyklika *Spe salvi*, nr 46; Cz.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 2, s. 861; G. Biffi, *Linee di escatologia cristiana*, s. 95.

<sup>53</sup> KKK 1472.

Zatem proces oczyszczenia nie jest zarezerwowany dla życia po śmierci. Wręcz przeciwnie. Rozpoczyna się już w życiu doczesnym, a po śmierci będzie kontynuowany w takiej mierze, w jakiej nie zostanie dokończony na ziemi. Trafnie wyraził to Biffi:

Jeśli śmierć zabierze nas zanim praca [oczyszczenia] zostanie ukończona, musi ona być w jakiś sposób kontynuowana, ponieważ nikt nie może wejść do domu Ojca z jakimś nieporządkiem w duchu<sup>54</sup> (por. Mt 5, 8; Ap 21, 27).

Jeśli tak się rzeczy mają, nie powinny już nikogo dziwić słowa włoskiego teologa, przytoczone we wstępie tego artykułu: „Pierwszy czyściec to życie ziemskie, w którym Pan chce abyśmy oczyszczali nasze sumienie w cierpieniu przyjmowanym z wiarą”<sup>55</sup>.

### 3. Skutki „czyścica na ziemi”

Chcąc jak najogólniej wskazać główny skutek przeżywania wszelkich prób, cierpień i niedogodności życia jako „czyścica na ziemi”, można by powiedzieć, iż jest nim całkowite lub przynajmniej częściowe unikięcie czyścica po śmierci, który w opinii niektórych teologów jest dużo dotkliwszy od tego ziemskiego<sup>56</sup>. Jest tak ze względu na wspomniany już brak możliwości jakiegokolwiek zasługi ze strony duszy doznającej oczyszczenia, ponieważ taką możliwość ma człowiek tylko podczas życia ziemskiego<sup>57</sup>. Zostało już powiedziane, że owo całkowite „uniknięcie” czyścica po śmierci można określić, używając języka *Katechizmu*, jako „całkowite oczyszczenie grzesznika”, które uwalnia od tego, co nazywamy „karą doczesną” za grzechy<sup>58</sup> lub jako całkowite uwolnienie się od „starego

---

<sup>54</sup> G. Biffi, *Linee di escatologia cristiana*, s. 93; por. Y. Congar, *Le purgatoire*, s. 336; K. Rahner, *Bemerkungen*, s. 206–207; Cz.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 2, s. 856–857; Jan Paweł II, *Katecheza Czyściec – niezbędne oczyszczenie przed spotkaniem z Bogiem*, nr 2.

<sup>55</sup> G. Biffi, *Linee di escatologia cristiana*, s. 95.

<sup>56</sup> Zob. W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, t. 8: *Eschatologia*, s. 247. 257–258. Jednak „wszelkie porównania cierpień dusz w czyścicu z ziemskimi nie wydaje się słuszne, gdyż psychologia ich pozostaje dla nas tajemnicza” (W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, t. 8: *Eschatologia*, s. 258).

<sup>57</sup> G. Biffi, *Linee di escatologia*, s. 94.

<sup>58</sup> Zob. KKK 1472.

człowieka” i „przyobleczenie nowego”<sup>59</sup>. Natomiast Jan Paweł II nazwał ten proces jako osiągnięte przez pokutę „*poczwórne pojednanie*, które naprawia poczwórny, zasadniczy rozłam: pojednanie człowieka z Bogiem, z sobą samym, z braćmi, z całym stworzeniem”<sup>60</sup>.

Wychodząc od tej ogólnie ujętej, głównej konsekwencji przeżywania „czyścica na ziemi”, która uwidoczni się w pełni dopiero w życiu po śmierci, warto byłoby wskazać także na konsekwencje bardziej szczegółowe i widoczne już w życiu doczesnym osoby decydującej się na świadomy i dobrowolny proces swojego oczyszczenia. W tym celu należałoby odwołać się do nauki Kościoła katolickiego o odpustach. Przedstawienie tego zagadnienia przekracza jednak ramy niniejszego artykułu i wymaga osobnego opracowania.

## Zakończenie

Wydaje się, że próba przedstawienia możliwości, natury i skutków przeżywania wszelkich cierpień i niedogodności codziennego życia na ziemi, jako elementu oczyszczenia, posiada zdolność odparcia ewentualnego zarzutu sformułowanego wobec chrześcijan, jakoby uciekali w wymyśloną przyszłość po śmierci. Przeżywanie wszelkich trudności życiowych jako „czyścica na ziemi” wymaga realnego, czyli świadomego i dobrowolnego, zaangażowania się „tu i teraz” w bieżące sprawy życia codziennego. Takie zaangażowanie – szczególnie jeśli jest długotrwałe i obejmuje całe życie doczesne, stając się postawą życiową i sposobem przeżywania wszystkiego, co człowieka spotyka – jest dodatkowo świadectwem wiary w Chrystusa i w ofiarowane przez Niego życie po śmierci.

Podsumowaniem tego, co zostało powiedzienie o „czyścicu na ziemi”, niech będzie refleksja von Balthasara, który nie tylko stwierdza możliwość świadomego i dobrowolnego podjęcia się procesu oczyszczenia przed śmiercią, ale także do niego żywiłowo zachęca.

Według szwajcarskiego teologa już w doczesności można doświadczać wieczności, ponieważ życie na ziemi jest drogą prowadzącą do życia

---

<sup>59</sup> Zob. KKK 1473.

<sup>60</sup> Zob. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et poenitentia*, nr 26.

wiecznego. Doświadczenie to staje się udziałem człowieka, gdy ten naprawdę kocha, czyli gdy czerpie miłość z relacji z Bogiem, który jest jej źródłem. Co więcej, taka miłość sprawia, że człowiek sam staje się niejako źródłem rozdającym wieczność na ziemi. Poza tym miłość ta oczyszcza nas jeszcze przed śmiercią, dzięki czemu umierając wkraczamy w rzeczywistość, która nie jest nam całkiem obca, ponieważ doświadczyliśmy jej już w doczesności<sup>61</sup>. A gdy nareszcie spojrzymy w oczy Chrystusa, które będą – według von Balthasara – „jak płomień ognia”, nie będziemy czuli bólu, chyba że słodki ból spowodowany „raną miłości”. W tych oczach bowiem zobaczymy to, „czego zawsze oczekiwaliśmy, za czym tęskniliśmy, co już przedtem widzieliśmy jakby we śnie”<sup>62</sup>, mimo to teolog z Bazylii przestrzega:

Zawsze jednak możliwa jest także inna skrajność. [...] Przez całe życie mieliśmy czas uczyć się miłości, a w końcu stajemy przed Bogiem jak analfabeci, którym brak nawet elementarnej wiedzy. Jakiegoż wtedy trzeba trudu, żeby tej skostniałej duszy starego kawalera przywrócić młodość, w ten skostniały mózg wbić alfabet Boskiego języka, całą nawet jego gramatykę i składnię. Jak trudno przywyknąć do jego używania, pozyskać elegancję stylu, nadrobić to, co w sposobie życia powinno być zrozumiałe samo z siebie i nieświadomie nawet praktykowane. To, czego inni uczyli się od młodych lat i co praktykowali przez całe swe ziemskie życie. Jakaż to chirurgia dusz! Jakie zdziwienie, rozglądanie się, poczucie obcości i niezdarne poruszanie się, dopóki sługa nie zorientuje się, o co naprawdę chodzi Panu, na którego służbę przyszedł. I jaka długa jeszcze pozostaje do zrobienia droga, zanim ze służby stanie się synem! Miejmy się na bacności i już dzisiaj zacznijmy uczyć się miłości. Nie ma nic bardziej pocieszającego, nic nie rodzi w nas większej nadziei, jak wystawianie się na działanie jej ognia. Na wszystko może być kiedyś w życiu już za późno, tylko nie na miłość<sup>63</sup>.

## Bibliografia

- Balthasar H.U. von, *Rzeczy ostateczne człowieka a chrześcijaństwo*, w: H.U. von Balthasar, *Eschatologia w naszych czasach*, przekł. W. Szymona, Kraków 2008, s. 81–107.  
Balthasar H.U. von, *Teodrammatica*, vol. 5: *L'ultimo atto*, Milano 1986.  
Bartnik Cz.S., *Dogmatyka katolicka*, t. 2, Lublin 2003.

---

<sup>61</sup> Zob. H.U. von Balthasar, *Rzeczy ostateczne*, s. 101–102.

<sup>62</sup> Zob. H.U. von Balthasar, *Rzeczy ostateczne*, s. 102.

<sup>63</sup> H.U. von Balthasar, *Rzeczy ostateczne*, s. 102.

- Baum W.W., Dekret *Iesu, humani generis*, 16.07.1999, w: *Wykaz odpustów. Normy i nadania. Wydanie wzorcowe według łacińskiego wydania 4 bis z 2004 r.*, Katowice 2012, s. 7–10.
- Benedykt XVI, Encyklika *Spe salvi*, 30.11.2007, Città del Vaticano 2007.
- Biffi G., *Linee di escatologia cristiana*, Milano 2007<sup>1</sup> (Già e Non Ancora, 340).
- Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, red. I. Bokwa, Poznań 2007.
- Congar Y., *Le purgatoire*, w: AA.VV., *Le mystère de la mort et sa célébration*, Paris 1956, s. 279–336.
- Congar Y., *Chrystus i zbawienie świata*, Kraków 1968.
- Czajkowska A., *Czyścić w życiu ziemskim*, Pelplin 2017.
- Fumagalli E., *Le „Purgatoire”, cantique de l'espérance*, „Communio” 38 (2018) n. 3–4, s. 129–142.
- Granat W., *Dogmatyka katolicka*, t. 2: *Bóg Stwórca. Aniołowie - człowiek*, Lublin 1961 (Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 64).
- Granat W., *Dogmatyka katolicka*, t. 8: *Eschatologia. Rzeczy ostateczne człowieka i świata*, Lublin 1962 (Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 70).
- Jan od Krzyża, *Noc ciemna*, w: Jan od Krzyża, *Dzieła*, przekł. B. Smyrak, Kraków 1998<sup>6</sup>, s. 403–520.
- Jan od Krzyża, *Żywy płomień miłości*, w: Jan od Krzyża, *Dzieła*, przekł. B. Smyrak, Kraków 1998<sup>6</sup>, s. 715–803.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Reconciliatio et paenitentia*, 2.12.1984, [http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost\\_exhortations/documents/hf\\_jp-ii\\_exh\\_02121984\\_reconciliatio-et-paenitentia.html#m21](http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost_exhortations/documents/hf_jp-ii_exh_02121984_reconciliatio-et-paenitentia.html#m21) (11.09.2020).
- Jan Paweł II, Katecheza *Czyścić - niezbędne oczyszczenie przed spotkaniem z Bogiem*, 4.08.1999, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/audiencje/ag\\_04081999.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/audiencje/ag_04081999.html) (26.10.2020).
- Katarzyna z Genui, *Rozprawa o czyścicu*, XIX, 1, przekł. A.M. Lubik, Wrocław 1947, [http://www.mocmodlitwy.info.pl/files/Sw\\_Katarzyna\\_z\\_Genui-TRAKTAT\\_O\\_CZYSC-CU.pdf](http://www.mocmodlitwy.info.pl/files/Sw_Katarzyna_z_Genui-TRAKTAT_O_CZYSC-CU.pdf) (23.09.2020).
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994.
- Kijas Z.J., *Niebo w domu Ojca - czyścić dla kogo - piekło w oddaleniu*, Kraków 2010.
- Krzesik T., *Problematyka czyścica w polskim przepowiadaniu po Soborze Watykańskim II*, Kraków 2017 (Ancilla Verbi, 5).
- Łukaszuk T.D., *Czyścić, czyli miłość oczyszczająca*, „Ateneum Kapłańskie” 74 (1982), z. 2, s. 236–246.
- Müller G.L., *Dogmatyka katolicka*, przekł. W. Szymona, Kraków 2015.
- Nitrola A., *Trattato di escatologia*, vol. 2: *Pensare la venuta del Signore*, Cinisello Balsamo (Milano) 2010.
- Obłok niewiedzy*, przekł. W. Unolt, Poznań 2001.
- Paweł VI, Konstytucja apostołska *Indulgentiarum doctrina*, 1.01.1967, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel\\_vi/konstytucje/indulgentiarum\\_doctrina\\_01011967.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/konstytucje/indulgentiarum_doctrina_01011967.html) (4.09.2020).

Pisula R., *Odpusty w misterium Kościoła. Źródła, natura, praktyka*, Poznań 2001 (Studia i Materiały, 41).

Rahner K., *Bemerkungen zur Theologie des Ablasses*, w: *Schriften zur Theologie*, Bd. 2: *Kirche und Mensch*, Zürich-Einsiedeln-Köln 1968<sup>8</sup>, s. 185-210.

Rahner K., *Fegfeuer*, w: *Schriften zur Theologie*, Bd. 14: *In Sorge um die Kirche*, Zürich-Einsiedeln-Köln 1980, s. 435-449.

Ratzinger J., *Eschatologia - śmierć i życie wieczne*, w: *Zmartwychwstanie i życie wieczne. Studia o eschatologii i teologii nadziei*, red. K. Góźdź, M. Górecka, Lublin 2014, s. 25-257 (Opera Omnia, 10).

Salij J., *Horyzonty ostateczne*, Poznań 2015.

Skwierczyński A., *Miłość oczyszczająca. Współczesna interpretacja katolickiej nauki o czyśćcu*, Warszawa 1992.

Smentek I., *Sposoby mówienia o czyśćcu we współczesnej teologii (na wybranych przykładach)*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 26 (2013) nr 1, s. 161-176.

Stinissen W., *Ja nie umieram, wstępuję w życie! Rozważania o śmierci i wieczności*, przekł. J. Iwaszkiewicz, Poznań 2016, s. 137-138.

Szwarc K., *Czyściec jako boska puryfikacja ludzkiego życia na podstawie pism wybranych mistyków i świętych*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 25 (2012) nr 1, s. 125-140.

Tomasz à Kempis, *O naśladowaniu Chrystusa*, przekł. M. Gajkowski, Kraków 2002.